

Komorniczy Truman show

DANE OSOBOWE Eksperci: nagrywanie czynności egzekucyjnych będzie ingerować w **prawo do ochrony prywatności** dłużnika

Piotr Szymaniak
piotr.szymaniak@infor.pl

1550

tytuł jest obecnie **kancelarii komorniczych**

Ministerstwo Sprawiedliwości chce, by wszystkie czynności komornicze dokonywane u dłużnika były nagrywane. Przewiduje to nowe brzmienie art. 809¹ kodeksu postępowania cywilnego, które zostało określone w projekcie ustawy o komornikach sądowych. Ten sam przepis stanowi, że w odrębnym rozporządzeniu zostaną wskazane rodzaje urzędzeń nagrywających, sposób przechowywania, odtwarzania i kopiowania zapisów, a także tryb ich udostępniania.

Problem w tym, że przepisy kodeksu nie określają zamkniętego katalogu działań, jakie komornik podejmuje poza kancelarią. Dlatego zdaniem generalnego inspektora ochrony danych osobowych właściwsze byłoby zawężenie obowiązku utrwalania czynności do ściśle określonych spraw. – Podczas utrwalania czynności komorniczych pozyskuje się wiele danych, obrazów czy też wizerunki osób postronnych i biorących w nich udział. Dochodzi zatem do ingerencji w prywatność ludzi objętych takim rodzajem rejestrowania. Projektodawca powinien zatem rozważyć, czy w istocie takie rozwiązanie jest adekwatne i proporcjonalne do praw osób, których owa rejestracja dotyczy – tłumaczy Małgorzata Kałużyńska-Jasak, rzecznik GODO.

GODO wskazuje również na konieczność stworzenia wymogu cyklicznych przeglądów zgromadzonych materiałów w celu weryfikacji, czy ich dalsze przechowywanie w aktach sprawy jest potrzebne, oraz wprowadzenia obowiązku usuwania nagrań, gdy staną się zbędne dla postępowania egzekucyjnego.

– Decydując o przyjęciu rozwiązania polegającego na utrwalaniu przebiegu czynności egzekucyjnych, należy pamiętać, iż powinno mu również towarzyszyć wprowadzenie odpowiednich zabezpieczeń technicznych uniemożliwiających dokonanie jakichkolwiek modyfikacji czy zmian w rejestrowanym materiale – zaznacza Kałużyńska-Jasak, która dodaje, że w skrajnych sytuacjach może dochodzić przecież do manipulowania informacjami o dłużniku.

Z kolei dr Grzegorz Sibiga z kancelarii Traple, Konarski, Podrecki i Wspólnicy, który specjalizuje się w przepisach dotyczących ochrony danych osobowych, zwraca uwagę na niezgodność projektowanych regulacji z art. 47, 51 oraz 31 ust. 3 konstytucji. Jego zdaniem niedopuszczalnie ingerują one w prawo do prywatności oraz do ochrony danych osobowych.

– Zgodnie z art. 51 ust. 2 konstytucji władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach, niż to jest niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Tymczasem zasada niezbędności jest rażąco naruszana w projektowanym art. 809¹ k.p.c. – wskazuje dr Sibiga.

Świadczy o tym m.in. to, że nagrywanie ma być dokonywane „na wszelki wypadek”, w razie pojawienia się kwestii spornych. Poza tym rejestrowane mają być także czynności w sprawach, gdzie nie ma żadnego konfliktu pomiędzy komornikiem a dłużnikiem albo które dotyczą symbolicznych zobowiązań (np. w wysokości kilkudziesięciu

3386

tytuł jest obecnie **komorników i asesorów komorniczych**

złotych). Dodatkowo komornik nie będzie mógł wyłączyć kamery nawet wtedy, gdy dłużnik tego zażąda, mimo że przecież przede wszystkim jego chce chronić projektodawca.

I wreszcie, jak zauważa dr Sibiga, komornik nie będzie mógł odstąpić od nagrywania także w sytuacji, gdy w inny dopuszczalny prawem (a mniej ingerujący w sferę prywatności) sposób może udokumentować prawidłowość przeprowadzenia czynności. Zarówno komornik jak i strony już teraz mogą przecież zażądać obecności świadków. – W takim wypadku czynność nagrywania staje się zbędna dowodowo, a co najmniej nieproporcjonalna – wskazuje dr Sibiga. – Nagrywanie obrazu i dźwięku wyłącznie po uzyskaniu zgody osób, których wizerunek jest rejestrowany, byłoby wystarczające dla zapewnienia ochrony interesów dłużnika. Przepis powinien również zawierać ograniczenie kręgu osób, których może ona dotyczyć – dodaje dr Sibiga. W jego opinii ustawa nie powinna także nakładać automatycznego obowiązku rejestracji każdej czynności, bez wzięcia pod uwagę celowości tej czynności, ani też określenia, kto jest uprawniony do otrzymania nagrania.

Jednocześnie dr Sibiga zwraca uwagę, że art. 809¹ par. 2 k.p.c. przewidujący, że tryb udostępniania zapisu z nagrania zostanie określony w rozporządzeniu, jest niezgodny z art. 51 ust. 5 konstytucji, w którym wprost się stwierdza, że „zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa”.

☺☺